



ŚLĄSKA

OFICJALNY MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.

CZAS REWANŻU!

W połowie rundy zasadniczej Śląsk jest na granicy grupy mistrzowskiej. Nadchodzi czas na rewanże - najpierw Arka Gdynia.

Strony 6-7

Historia

WKS powraca do elity

W tym odcinku naszego cyklu przypominamy sezon 2007/08, w którym zespół pod wodzą Ryszarda Tarasiewicza wywalczył awans do ekstraklasy.



foto © Śląsk Wrocław

Śląsk Wrocław – Arka Gdynia

19 listopada
(niedziela)
godz. 15.30
Stadion Wrocław



Strona 11

Z zespołu gości Wyrównać rachunki

W ubiegłym sezonie Śląsk pewnie pokonał u siebie Arkę 4:1. Ostatnio w Gdyni górą byli jednak gospodarze. Czas wrócić na zwycięski szlak!



foto: Krystyna Piączkowska

foto: Krystyna Piączkowska

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



KADRA ŚLĄSKA WROCŁAW:

1. Jakub Wrąbel, 2. Boban Jović, 3. Piotr Celeban, 4. Đorđe Čotra, 5. Augusto, 6. Michał Chrapek, 7. Jakub Kosecki, 8. Dragoljub Srnić, 9. Marcin Robak, 10. Kamil Vacek, 12. Dominik Budzyński, 14. Michał Mak, 16. Robert Pich, 17. Mariusz Pawelec, 18. Łukasz Madej, 20. Adam Kolosza, 22. Sito Riera, 25. Adrian Łyszczarz, 26. Daniel Łuczak, 27. Jakub Słowik, 28. Konrad Poprawa, 29. Arkadiusz Piech, 30. Kamil Dankowski, 31. Maciej Pałaszewski, 32. Igors TarasovsSztab szkoleniowy: Jan Urban – trener, Jose Antonio Vicuna – II trener, Mirosław Kmieć – asystent, Krzysztof Osinski – trener bramkarzy, Andrzej Traczyk – kierownik.

TU KUPISZ BILETY NA ŚLĄSK!

Bilety na mecze Śląska dostać można w siedemnastu punktach na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska:

- Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10 do godziny rozpoczęcia spotkania.
- Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10 do godziny rozpoczęcia spotkania.
- Wyspa Kibica w Arkadach Wrocławskich, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Wyspa Kibica w CH Borek, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Wyspa Kibica w E.Leclerc, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, (dworzec tymczasowy) kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 6-22.
- Kolporter, ul. Oleśnicka 27, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 6-18, w soboty w godz. 7-15, w niedziele w godz. 10-14.
- Kolporter, ul. Nowowiejska 31, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 7-18, w niedziele w godz. 10-14.
- Kolporter, Galeria Handlowa Sky Tower, poziom 0, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Kolporter, Aleja Bielany, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.

- Kolporter, ul. Czarnieckiego 29a, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 7-16, w soboty w godz. 7-14.
- Kolporter, ul. Hubska 102/118 (supermarket SIMPLY), czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8-20, w niedziele w godz. 10-17.
- Kolporter, Żmigród, ul. Sportowa 22 (w budynku Biedronki), czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, w soboty w godz. 8-14.
- Kolporter, Olawa, ul. 3 Maja 31, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8-19.
- Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-21, w niedziele w godz. 11-18.
- Sklep Sportowy SportGaleria, ul. Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14.
- Sklep Fan Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14.
- W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach SportGaleria, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

OSTATNI MECZ		
KORONA		3
ŚLĄSK		0
BRAMKI: Goran Cvijanović 26 (k), 72, Nika Kaczarawa 66		



**ŚLĄSKA**

Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław S.A. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62,
tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74;
E-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega
sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych
tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia,
Drukarnia Wrocław,
Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

WYNIKI,TERMINARZ I TABELA EKSTRAKLASY

SEZON 2017/18	ARKA GDNIA	CRACOVIA KRAKÓW	GÓRNIK ZABRZE	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	KORONA KIELCE	LECH POZNAŃ	LECHIA GDAŃSK	LEGIA WARSZAWA	PIAST GLIWICE	POGOŃ SZCZECIN	SANDECJA NOWY SĄCZ	ŚLĄSK WROCŁAW	BRUK-BET	WISŁA KRAKÓW	WISŁA PŁOCK	KGHM ZAGŁĘBIE
ARKA GDNIA		1-1		4-1	0-0		0-1			0-3	25 listopada, 18:00	2-0		3-1	1-1	1-1
CRACOVIA KRAKÓW			3-3	1-1	4 grudnia, 18:00	0-2	24 listopada, 18:00		1-1	3-0			1-1		1-3	
GÓRNIK ZABRZE	1-1			24 listopada, 20:30	3-3	3-1		3-1	1-0			2-2		3-2	4-0	
JAGIELLONIA BIAŁYSTOK			2-1			1-1		1-0	0-1		1-3	1-1				3-1
KORONA KIELCE		4-2		2-3				25 listopada, 20:30			1-0	3-0	2-1	2-1	2-0	0-1
LECH POZNAŃ	3-0				1-0			3-0	5-1	0-0				1-1	26 listopada, 15:30	1-1
LECHIA GDAŃSK		0-1	1-1	3-3	0-5	3-3					2-3	1 grudnia, 20:30				1-0
LEGIA WARSZAWA	2-0	1-0			1-1		1-0		3-1	2-0						2-1
PIAST GLIWICE	0-1				2-0		1-2				2-2	1-1	2-1		2-1	
POGOŃ SZCZECIN			1-2	0-1	0-0	0-0	0-0	1-3	25 listopa- da, 15:30		2-1			1-2		
SANDECJA NOWY SĄCZ	0-0	1-1	1-2									1-1	1-0		0-1	
ŚLĄSK WROCŁAW	19 listopa- da, 15:30	2-1		15 grudnia, 20:30		2-0	3-2	2-1	9 grudnia, 15:30	3-0			1-1	0-2		26 listopa- da, 18:00
BRUK-BET	1-1		1-2	0-1		1-3	2-1	1-0				12 grudnia, 20:30		27 listopada, 18:00		1-1
WISŁA KRAKÓW		2-1		0-0			1-1	0-1	2-0	3-0			1-0			
WISŁA PŁOCK				1-2	1-0		0-2			3-1		4-1	1-0	0-1		
KGHM ZAGŁĘBIE		1-2	3-2						2-2	3-0	1-0	1-0		3-0	2-2	

STATYSTYKI PIŁKARZY ŚLĄSKA WROCŁAW W TYM SEZONIE



BRAMKARZE				
1	JAKUB WRĄBEL	15		
12	DOMINIK BUDZYŃSKI	0		
27	JAKUB SŁOWIK	1		
OBROŃCY				
2	BOBAN JOVIĆ	4	2	
3	PIOTR CELEBAN	16	2	1
4	ĐORĐE ČOTRA	14		1
5	AUGUSTO	2		1
17	MARIUSZ PAWELEC	16	1	3
20	ADAM KOKOSZKA	0		
28	KONRAD POPRAWA	1		1
30	KAMIL DANKOWSKI	0		
32	IGORS TARASOVS	15	2	1
POMOCNICY				
6	MICHAŁ CHRAPEK	15		3
7	JAKUB KOSECKI	13	2	4
8	DRAGOLJUB SRNIĆ	14		1
10	KAMIL VACEK	8		
14	MICHAŁ MAK	8	1	2
16	ROBERT PICH	12	2	
18	ŁUKASZ MADEJ	16		3
22	SITO RIERA	7		4
25	ADRIAN ŁYSZCZARZ	4		1
26	DANIEL ŁUCZAK	6		
31	MACIEJ PAŁASZEWSKI	3		
NAPASTNICY				
9	MARCIN ROBAK	14	10	6
29	ARKADIUSZ PIECH	16	3	4

 mecze  gole  żółte kartki  czerwone kartki

RACHUNKI DO WYRÓWNIANIA



Rundę rewanżową LOTTO Ekstraklasy Śląsk rozpoczyna starciem z Arką Gdynia. Goście są w tabeli tylko punkt za WKS-em, który otwiera grupę pościgową za czołową ósemką ligi. Z żółto-niebieskimi podopieczni Jana Urbana mają rachunki do wyrównania jeszcze z początku tego sezonu... Mecz w niedzielę, o 15:30, na Stadionie Wrocław!

Sport nie rzadko przynosi zawodnikom i kibicom gorycz porażki, złość, a czasem i łzy po przegranej. Wśród prawdziwych sportowców pojawia się jednak wielka chęć rewanżu. Nie zawsze los daje taką szansę, ale gdy tylko się pojawi – trzeba zrobić wszystko, by ją wykorzystać. I w takiej sytuacji są teraz piłkarze Śląska Wrocław. Przeciwnik Arce, a już tydzień później Zagłębiu, każdy musi dać z siebie wszystko, by odpłacić rywalom za porażki z pierwszych kolejek bieżącego sezonu.

Derby i nie tylko

Możliwość rewanżu jest czymś, co bardzo napędza sportowców do działania i treningu. Nie inaczej jest z magicznym słowem „derby”. Jeden z najbardziej wyświechtanych piłkarskich bon motów, jakoby derby „rządziły się swoimi

prawami”, ma jednak swoje potwierdzenie w rzeczywistości. Przekonała się o tym Arka, przegrywając w poprzedniej kolejce z Lechią Gdańsk 0:1. I to na własnym boisku. To nic, że przed spotkaniem wyżej w tabeli byli gdynianie. To nic, że do czasu tego starcia żółto-niebiescy przegrali u siebie tylko raz. I wreszcie to nic, że do meczu gdańszczanie przystępowali po łaniu 0:5, jakie tydzień wcześniej sprawili im zawodnicy kieleckiej Korony. Piąta minuta doliczonego czasu gry, główka Flavio Paixao i w Trójmieście rządzi Lechia. Mimo dwóch porażek z rzędu (przed derbami Arka poległa w Warszawie

z Legią 0:2), podopieczni Leszka Ojrzyńskiego ciągle plasują się w tabeli na miejscu, któremu bliżej do grupy mistrzowskiej niż strefy spadkowej. Dziesiąta lokata i tylko punkt straty do Śląska nie wygląda najgorzej, jednak zdobywca Pucharu i Supercupu Polski z pewnością chciałby po podziale

tabeli znaleźć się w górnej jej części. A tym samym uniknąć drżenia o utrzymanie, co było udziałem arkowców w zeszłym sezonie.

Smutna Gdynia, uśmiechnięty Wrocław

Przerwa na mecze reprezentacji posłużyła Śląskowi na spokojne treningi oraz – w odróżnieniu od Arki – mecz sparingowy.

Spotkanie z Wisłą Kraków rozegrano w Sosnowcu, a WKS zwyciężył 1:0 po trafieniu Roberta Picha. Słowak, który świętował niedawno 29. urodziny, wykorzystał dokładne podanie Jakuba Koscekiego. Czy to właśnie skrzydłowi będą największą siłą wrocławian w niedzielnym starciu? Nie jest to wykluczone. „Kosa” był najlepszym piłkarzem Śląska w poprzednim ligowym meczu w Gdyni, a „Robo” strzelił gola w poprzednim starciu obu ekip na Stadionie Wrocław.

No właśnie – mecze w Gdyni i we Wrocławiu. W tym roku oba ze-

społy mierzyły się ze sobą trzykrotnie i za każdym razem wygrywał gospodarz. Najpierw WKS rozbił rywali 4:1 w rundzie finałowej ubiegłego sezonu, ale potem dwukrotnie na własnym boisku lepsza była Arka (2:0 w lidze i 4:2 po dogrywce w Pucharze Polski). – Arka przewyższała nas fizycznie, było to widać. Nie mówię już o tym, że kilku zawodników nam wypadło. Ale niektórym brakuje rytmu meczowego. To widać, tego nie da się przeskoczyć – mówił po poprzednim starciu w Gdyni Jan Urban, trener wrocławian. Wydaje się, że pod względem fizycznym rywale tym razem nie powinni tak dominować. Szkoleniowiec co prawda znów musi zmierzyć się z problemami kontuzji, ale sparing z Wisłą pokazał, że Śląsk może dobrze grać w piłkę również w tym składzie, jaki jest obecnie zdolny do rywalizacji.

Robak vs. Siemaszko?

Jeden jest aktualnym królem strzelców ekstraklasy, a w tym sezonie ma już na koncie 10 bramek. Drugi strzelił już Śląskowi w tym roku trzy gole i z pewnością ma chrapkę na kolejne. Marcin Robak i Rafał Siemaszko, bo o nich mowa, to najlepsi napastnicy obu drużyn i ich starcie może być jednym z najciekawszych pojedynków niedzielnej rozgrywki. O to, by żaden z nich nie znalazł drogi do siatki zabiegać będą Jakub Wrąbel i Pavels Steinbors. Liczymy, że czy to w rywalizacji bramkarzy, czy napastników, górą będą zawodnicy Śląska Wrocław. O rewanż i kolejne trzy punkty na Stadionie Wrocław WKS walczy w niedzielę, 15 listopada, o godz. 15:30. Serdecznie zapraszamy!

Jędrzej Rybak



W połowie drogi

Po 15. kolejkach LOTTO Ekstraklasy kibice Śląska nie mogą czuć się ani przesadnie rozczarowani, ani też w pełni usatysfakcjonowani. WKS ma na koncie 20 punktów i zajmuje 9. miejsce w tabeli. Jest zatem o krok od czołowej „ósemki”, która pozostaje celem drużyny Jana Urbana. Rusza czas rewanżu i zespół robi wszystko, by sprostać oczekiwaniom fanów.

Od momentu wprowadzenia ESA37 – czyli podziału ligi na dwie grupy (mistrzowską i spadkową) po rozegraniu trzydziestu kolejek rundy zasadniczej – Śląsk tylko raz zdołał się znaleźć w tej lepszej, górnej połowie tabeli. W sezonie 2014/15 zajęł ostatecznie 5. miejsce. Pozostałe trzy lata to mniej lub bardziej stresująca walka o utrzymanie. Przed rozgrywkami 2017/18 cały klub postawił sobie za cel i niemalże punkt honoru wejście do górnej „ósemki”. Po 15. serii gier WKS, znajduje się dokładnie w połowie drogi.

(Bardzo) trudne początki

- Nie mam zamiaru grać o utrzymanie. Górna ósemka to minimum i nie ma co o tym dyskutować – mówił w przededniu inauguracji sezonu Piotr Celeban, kapitan zielono-biało-czerwonych. Już po dwóch kolejkach wiadomo było, że zrealizowanie tego celu nie będzie sprawą prostą i tak oczywistą, jak chciałby tego podstawowy stoper WKS-u. Wrocławianie przegrali dwa wyjazdowe spotkania z Arką i Zagłębiem. – Nie możemy szukać usprawiedliwień. Trudno mi sobie przypomnieć, kiedy ostatni raz czułem się tak źle. Jestem mi przykro i naprawdę wstyd – komentował załamany Jakub Kosecki. Nowa drużyna dopiero tapła wspólny język na boisku. – Nie ma czasu, by się dołować – dodawał „Kosa”.

I rzeczywiście, czasu na „dołowanie” było niewiele. Premierowe spotkanie na Stadionie Wrocław, premierowy występ z nowym głównym sponsorem – firmą ForBet – na koszykach i premierowa wygrana. W meczu przyjaźni Śląsk 3:2 pokonał Lechię, a dwie bramki zdobył Celeban. Coś w grze WKS-u ruszyło. Na razie na tyle, by nie przegrywać. Serię trzech remisów z rzędu (wszystkie w stosunku 1:1) przerwała wygrana z Cracovią. Po tym meczu Trójkolorowi pierwszy raz wskoczyli do czołowej „ósemki”. Przed przerwą na mecze reprezentacji wydawało się, że wszystko idzie w dobrą stronę.



Foto: Krystyna Piętkowska

Wystrzał i...

To, jak wrocławianie prezentowali się od początku września, przeszło jednak najśmielsze oczekiwania. W obchodach 70-lecia, zorganizowanych na meczu z Legią Warszawa, udział wzięło kilkudziesięciu zastużonych dla Śląska piłkarzy oraz trenerów. Jakże oni byli szczęśliwi, widząc widowiskowo grający WKS, będący wyraźnie lepszym od mistrzów Polski. Gwiazdą spotkania był Marcin Robak, zdobywając dwie bramki i prowadząc gospodarzy do zwycięstwa 2:1. – Nie zwątpiliśmy ani na sekundę, że możemy wygrać – komentował Arkadiusz Piech, grający u boku Robaka. Śląsk w ustawieniu 4-4-2 wyglądał bardzo dobrze i nie dał się pokonać również w Zabrzu, na terenie beniaminka, a zarazem rewelacji rozgrywek – Górnika. Punkt zapewnił Robak, strzelając dwa gole. Kolejną przeszkodą na drodze rozpędzonych wrocławian był Lech Poznań, czyli ówczesny lider tabeli. Lider, który na Stadionie Wrocław nie miał żadnych argumentów, przegrywając 0:2. WKS zagrał chyba najlepszy mecz

w tym roku, całkowicie dominując Kolejorza. Na zakończenie września wrocławianie zremisowali na wyjeździe z Sandecją. Śląsk był jedną z najsilniejszych drużyn w tym miesiącu, a Marcina Robaka, zdobywcę aż sześciu bramek, kibice i kapitanowie innych drużyn wybrali najlepszym piłkarzem września. Kolejną przerwę na mecze kadry Trójkolorowi spędzili już na szóstym miejscu, ledwie dwa oczka za podium tabeli.

... wyhamowanie

Mecz z Wisłą Kraków przyciągnął na trybuny ponad 21 tysięcy kibiców. Oznaczało to, że pierwszy raz w historii na Stadion Wrocław trzy razy z rzędu przyszło więcej niż 20 tysięcy fanów Śląska Wrocław (wcześniej na starcia z Legią i Lechem). Szkoda tylko, że WKS ten mecz przegrał, co było pierwszą porażką u siebie od kwietnia. Gra zawodników trenera Urbana mogła się jednak podobać, w ciekawym widowisku Wisła okazała się po prostu skuteczniejsza. Po kolejnym spotkaniu nikt już nie mógł chwalić postawy zielono-biało-czer-

wonych. W Płocku goście musieli uznać wyższość rywali (1:4). Powrót na własne boisko pozwolił Śląskowi zwyciężyć pierwszy raz po dłuższej przerwie. Pewne 3:0 z Pogonią, kolejne gole Robaka i świetna postawa Wrąbła sprawiły, że do Kielc WKS jechał z podniesioną głową i nadzieją w wygraną. Wracał jednak z bagażem trzech bramek i bez zdobyczy punktowej, kończąc rundę w złych humorach.

Co dalej?

- Trzeba zdobyć minimalnie 40 punktów, bo to praktycznie gwarantuje miejsce w górnej połowie. My mamy ich 20, więc dokładnie połowę. Patrzymy na tabelę, ale cele będziemy konstruować później. Najpierw musimy znaleźć się w grupie mistrzowskiej, to priorytet – mówi Jan Urban. Podczas minionych piętnastu kolejek szkoleniowiec Śląska musiał radzić sobie z wieloma kontuzjami w drużynie. Większe lub mniejsze urazy wyłączały (lub wyłączały nadal) z gry Rierę, Cotrę, Dankowskiego, Koszkę, Jovicia, Maka, Picha, Srnica i Koseckiego. A do tego dochodziły

NAJ... ŚLĄSKA		
CO?	KTO?	ILE?
BRAMKI	MARCIN ROBAK	10
ASYSTY	MICHAŁ CHRAPEK	3
KLUCZOWE PODANIA	DJORDJE COTRA	20
STRZAŁY/CELNE	MARCIN ROBAK	31/17
FAULE	MARIUSZ PAWELEC	29
FAULOWANY	JAKUB KOSECKI	33
SPALONE	MARCIN ROBAK	14
ŻÓŁTE KARTKI	MARCIN ROBAK	5
CZERWONE KARTKI	IGORS TARASOV	1
CZAS GRY	CELEBAN, PAWELEC, WRĄBEL	1350

STRZELCY WKS-U	
PIŁKARZ	BRAMKI
MARCIN ROBAK	10
ARKADIUSZ PIECH	3 (1 W PUCHARZE POLSKI)
JAKUB KOSECKI	2
PIOTR CELEBAN	2
ROBERT PICH	2
MICHAŁ MAK	1
MARIUSZ PAWELEC	1 (W PUCHARZE POLSKI)

ROZEGRANE MINUTY	
Piotr Celeban, Mariusz Pawelec, Jakub Wrąbel	1350
Djordje Cotra	1260
Igors Tarasovs	1136
Marcin Robak	1122
Michał Chrapek	1048
Jakub Kosecki	964
Arkadiusz Piech	880
Łukasz Madej	762
Dragoljub Srnica	709
Sito Riera	564
Michał Mak	409
Kamil Vacek	400
Boban Jović	198
Augusto	90
Konrad Poprawa	74
Daniel Łuczak	61
Adrian Łyszczarz	39
Maciej Pałaszewski	32

zawieszenia za kartki (Robak, Riera, Tarasovs).

Drogę do 40 punktów, a przede wszystkim górnej ósemki, Śląsk rozpoczyna od dwóch spotkań na własnym boisku. Nadchodzi czas rewanżu, czyli starcia z Arką i Za-

głębiem. Cała drużyna da z siebie więcej niż sto procent, by po derbach na koncie WKS-u było 26 oczek. To bardzo pomoże, by brakujące punkty były tą „mniejszą potęgą” upragnionego dorobku.

Jędrzej Rybak



DOŁĄCZ DO GRONA OFICJALNYCH PARTNERÓW ŚLĄSKA WROCŁAW!



marketing@slaskwroclaw.pl

KOLEJ NA MECZ!

**Koleje
Dolnośląskie**



**Z KOLEJAMI DOLNOŚLĄSKIMI DOTRZESZ NA STADION WROCŁAW
ZA POŁOWĘ CENY! SZCZEGÓŁY NA SLASKWROCLAW.PL**



ŚLĄSK / ARKA

**NIEDZIELA / 19 LISTOPADA / GODZ. 15:30
STADION WROCŁAW**

70 lat Śląska Wrocław

Kadra Śląska, 29 kwietnia 2008 r. W górnym rzędzie od lewej: Marek Gancarczyk, Tadeusz Socha, Sebastian Dudek, Adam Marciniak, Benjamin Imeh, Vladimír Čáp, Robert Rosiński, Tomasz Szewczuk, Petr Pokorný. W środkowym rzędzie od lewej: asystent trenera Bartłomiej Bręś, trener bramkarzy Tomasz Hryńczuk, Sebastian Przybyszewski, Dariusz Sztylka, Krzysztof Wołczek, Jakub Małecki, Wojciech Kaczmarek, Andrzej Olszewski, Zbigniew Wójcik, Piotr Kluzek, Patryk Klofik, Krzysztof Szewczyk, fizjoterapeuta Jarosław Szandrocho, II fizjoterapeuta Radosław Kasendra, kierownik drużyny Zbigniew Słobodzian. W dolnym rzędzie siedzą od lewej: Janusz Gancarczyk, Przemysław Łudziński, Krzysztof Ostrowski, II trener Waldemar Tejsiorowski, trener Ryszard Tarasiewicz, asystent trenera Paweł Barylski, Łukasz Tymiński, Wojciech Górski, Krzysztof Ulatowski.



W kolejnym odcinku naszego cyklu, przybliżającego historię Śląska, przedstawiamy drugoligowy sezon 2007/2008, w którym wrocławianie po raz piąty w historii klubu wywalczyli awans do ekstraklasy.

W czerwcu 2007 po rocznej przerwie do Śląska wrócił trener Ryszard Tarasiewicz. Wraz z nim ponownie w sztabie szkoleniowym WKS-u znaleźli się: Waldemar Tejsiorowski jako II trener, kierownik drużyny Zbigniew Słobodzian i fizjoterapeuta Jarosław Szandrocho. Także w czerwcu doszło do zmiany we władzach klubu. Na stanowisku prezesa WKS-u Piotra Mazura zastąpił Antoni Kordos. Wraz z powrotem popularnego Tarasia, po nieudanym poprzednim sezonie, powróciły we Wrocławiu nadzieje na awans do ekstraklasy.

Imeh strzela nawet piętą

Wojskowi przed nowym sezonem wzmocnili się braćmi Markiem i Januszem Gancarczykami ze zdegradowanego do IV ligi Górnika Polkowice. Oficjalna prezentacja dru-

żyny miała miejsce 20 lipca 2007 na stadionie przy ul. Sztabowej. Imprezę rozpoczął mecz dziennikarzy sportowych z kibicami Śląska. Inauguracja rozgrywek II ligi wypadła źle. Wrocławianie po słabym meczu przegrali 0:3 w Bielsku-Białej z Podbeskidziem. Kapitan drużyny Dariusz Sztylka podsumowując występ swojej drużyny, stwierdził: Byliśmy dzisiaj słabsi od rywali i na pewno powinniśmy się za ten mecz wstydić. Piłkarze WKS-u w tym spotkaniu ku zdziwieniu swoich kibiców wystąpili w nietypowych żółtych koszulkach i czerwonych spodenkach. Znacznie lepiej wypadła inauguracja sezonu przy Oporowskiej, bowiem Wojskowi pokonali 1:0 be-

niaminka Pelikana Łowicz. Bramkę meczu zdobył Imeh, który po nie-

prawnej interwencji bramkarza gości po strzale Čápa dobił piłkę do bramki Pelikana.



Wrocław miastem lidera

26 września sporym wydarzeniem we Wrocławiu było spotkanie 1/16 Pucharu Polski z Wisłą Kraków. Śląsk po bardzo zaciętym meczu przyjaźni przegrał z Białą Gwiazdą dopiero w rzutach karnych. Po 90 minutach gry, jak i dogrywce był remis (2:2). 14 października w kolejnym meczu przyjaźni wojskowi rozgromili aż 10:1 Motor Lublin. Po trzy bramki zdobyli Łudziński i Klofik, dwa trafienia uzyskał Ulatowski a po jednym Tomasz Szewczuk i Krzysztof Kaczmarek. Po tym meczu Śląsk wyprzedził Piast i usadowił się na pozycji lidera. W

związku z kolejnym remontem obiektu na Oporowskiej na dwa kolejne spotkania wrocławianie przenieśli się na Stadion Olimpijski. WKS w tych meczach zremisował z Wartą Poznań (1:1) i wygrał z Podbeskidziem (2:0). Śląsk po 19. kolejkach był liderem, choć drugi Piast miał tyle samo punktów co WKS.

WKS za oceanem

Po zakończeniu rundy jesiennej w listopadzie piłkarze Śląska na zaproszenie amerykańskiej Polonii polecili na dwa tygodnie do Stanów Zjednoczonych. Wrocławianie rozegrali w USA trzy sparingi z miejscowymi drużynami polonijnymi. W przerwie zimowej do Zagłębia



Piąty awans do ekstraklasy



Śląsk - Arka Gdynia (2:0), II liga, 13 kwietnia 2008 r.



Śląsk - Znicz Pruszków (0:3), II liga, 22 marca 2008 r. Na zdjęciu: strzela Przemysław Łudziński, za nim Łukasz Grzeszczyk



SCHAPER



Śląsk - ŁKS Łomża (3:0), II liga, 29 marca 2008 r. Na zdjęciu: Petr Pokorný, strzelec dwóch pierwszych bramek w meczu

Lubin odszedł wychowanek klubu i dotychczasowy pierwszy bramkarz Radosław Janukiewicz.

Ponadto drużynę opuścili zawodnicy, którzy jesienią za wiele nie grali: Grzegorz Wan odszedł do Warty Poznań, Krzysztof Kaczmarek do GKP Gorzów, zaś Tomasz Rudolf został przesunięty do rezerw. Do Śląska przyszedł bramkarz Andrzej Olszewski z Jagiellonii oraz Adam Marciniak z Górnika Zabrze, Sebastian Przybyszewski z ŁKS-u Łódź, Piotr Kluzek z greckiego Akritasu Chioraka i Łukasz Tymieński z Górala Żywiec. Do rundy wiosennej piłkarze Śląska przygotowywali się na dwóch zgrupowaniach w Zieleńcu i na Cyprie. Przed rozpoczęciem rundy rewanżowej tematem numer jeden wśród kibiców Śląska była sprawa ewentualnej fuzji klubu z występującą w ekstraklasie Dyskobolią Grodzisk Wielkopolski. Od samego początku wywoływała ona wiele emocji i kontrowersji.

Początki Lewandowskiego

8 marca 2008 w pierwszym wiosennym meczu na drugoligowym froncie liderujący Śląsk niespodziewanie przegrał na Oporowskiej 1:3 z przedostatnią w tabeli Kmitą Za-

bierzów. W kolejnych dwóch spotkaniach wojskowi niestety też przegrali: w Katowicach z GKS-em (0:2) i u siebie ze Zniczem Pruszków (0:3). W tym ostatnim meczu Śląsk pogrążył autor dwóch goli... Robert Lewandowski. Kibice przecierali oczy ze zdumienia, nie poznając swojej drużyny. Sporo pre-

ONI WYWALCZYLI AWANS DO EKSTRAKLASY:

Bramkarze: Radosław Janukiewicz, Wojciech Kaczmarek i Andrzej Olszewski oraz **zawodnicy z pola:** Dariusz Sztylka (kapitan), Petr Pokorný, Zbigniew Wójcik, Krzysztof Wołczek, Wojciech Górski, Przemysław Łudziński, Patryk Klofik, Krzysztof Ulatowski, Marek Gancarczyk, Benjamin Imeh, Sebastian Dudek, Vladimír Čáp, Janusz Gancarczyk, Tomasz Szewczuk, Tadeusz Socha, Robert Rosiński, Krzysztof Ostrowski, Adam Marciniak, Sebastian Przybyszewski, Piotr Kluzek, Tomasz Rudolf, Grzegorz Wan, Krzysztof Kaczmarek i Łukasz Tymieński
Trener: Ryszard Tarasiewicz, II trener: Waldemar Tęsiowski, **asystenci:** Paweł Barylski i Bartłomiej Bręś, trener bramkarzy: Tomasz Hryńczuk

tensji kierowano zwłaszcza do nowego bramkarza Andrzeja Olszewskiego. Na szczęście po tych trzech porażkach w kolejnym meczu Śląsk pewnie 3:0 wygrał u siebie z ŁKS-em Łomża. Dwie bramki zdobył Petr Pokorný, trzecie trafienie uzyskał Marek Gancarczyk. Trener Tarasiewicz nie zdecydował się po raz czwarty postawić na Olszewskiego. We wrocławskiej bramce stanął w tym meczu Wojciech Kaczmarek i bronił bez zarzutu do końca tej rundy. Śląsk awansował na trzecie miejsce i zaczął zdobywać punkty.

Śląsk na swoim miejscu

Przed ostatnią rundą spotkań Śląsk, aby bezpośrednio awansować do ekstraklasy potrzebował wygranej w Poznaniu z Wartą i straty punktów przez Znicz w Bielsku-Białej. 24 maja 2008 na remontowanym stadionie Lecha po zaciętym boju WKS pokonał 3:2 Wartę. Wynik ten oznaczał awans do ekstraklasy, gdyż swój mecz przegrali piłkarze Znicza. Śląsk po sześciu latach tułaczki wracał do najwyższej klasy rozgrywkowej. Awans wywalczył na boisku, a władze Wrocławia - już po meczu w Poznaniu - zrezygnowały z fuzji z Dyskobolią.

Krzysztof Mielczarek

Ze Śląska do kadry!

Jakub Wrąbel, Adrian Łyszczarz, Konrad Poprawa, Bartosz Boruń i Maciej Buławski otrzymali powołania do młodzieżowych reprezentacji Polski.



Konrad Poprawa



Bartosz Boruń



Maciej Buławski

Jakub Wrąbel został powołany do reprezentacji Polski U21 na mecze eliminacji mistrzostw Europy z Wyspami Owczymi oraz Danią. Kuba to ważny punkt zespołu Jana Urbana. W bieżącej kampanii grał we wszystkich meczach Śląska w LOTTO Ekstraklasie, a jego dobra postawa między słupkami nie umknęła uwadze selekcjonera Czesława Michniewicza.

WYNIKI:

Wyspy Owcze U21 – Polska U21 2:2

Bramki: Kownacki (35'), Bartosz (94')

Polska U21 – Dania U21

Bramki: Konrad Michalak (15'), Paweł Tomczyk (24'), Szymon Żurkowski (74') – Nikolai Laursen (90').



Kolejnym etatowym reprezentantem Polski jest Adrian Łyszczarz, który otrzymał powołanie do reprezentacji Polski U19 na mecze towarzyskie ze Szwecją oraz Norwegią. „Adi” ma za sobą udane występy z orzełkiem na piersi. Na koncie zapisał już dwa trafienia w biało-czerwonych barwach. Tym razem nie powiększył swojego dorobku, ale zebrał kolejne ważne doświadczenie. Adi zagrał 70 minut w meczu ze Szwecją i 12 minut z Norwegią.

WYNIKI:

Polska U19 – Szwecja U19 1:0

Bramki: Repka (88')

Polska – Norwegia 0:2



Z kolei powołanie do reprezentacji Polski do lat 20 dostał Konrad Poprawa. Postawę Poprawy na boisku docenił selekcjoner młodzieżowej reprezentacji Dariusz Gęsiór. Środkowy obrońca WKS-u na co dzień trenuje z I zespołem. W meczu z Wisłą Płock (13 października) zadebiutował w rozgrywkach LOTTO Ekstraklasy. W meczu z Portugalią Konrad jednak cały mecz spędził na ławce rezerwowych.

WYNIKI:

Polska U20 – Portugalia U20 1:2

Bramki: Żebrakowski (47')

Bardzo dobre wyniki juniorów starszych w Centralnej Lidze Juniorów nie przechodzą bez echa. Powołania do reprezentacji Polski U18 na dwumecz z Austrią otrzymali Bartosz Boruń i Maciej Buławski. Boruń to wychowanek Śląska Wrocław, gra na pozycji środkowego pomocnika i jego dużym atutem jest wszechstronność. Buławski jest skrzydłowym, którego charakteryzuje szybkość i skuteczność dryblingu. Obaj zaliczyli dobre występy w biało-czerwonych barwach, zbierając cenne doświadczenie. Maciek zagrał cały pierwszy mecz z Austrią i 61 minut w rewanżu. Bartek w tych spotkaniach grał odpowiednio 15 i 61 minut.

WYNIKI:

Austria – Polska 3:2

Bramki: Bargiel (65'), Łapiński (84')

Austria – Polska 0:1

Bramka: Wełniak (70')



forBET

ZAKŁADY BUKMACHERSKIE

SPONSOR GŁÓWNY





foto: Arka Gdynia

W GÓRNYM RZĄDZIE OD LEWEJ: Michał Marcjanik, Krzysztof Sobieraj, Dawid Sołdecki, Paveļs Steinbors, Tomas Kosut, Antoni Łukasiewicz, Szymon Lewicki, Michał Żebrakowski, Damian Zbozień, Szymon Więckowicz
W ŚRODKOWYM RZĘDZIE OD LEWEJ: Piotr Jasiński – fizjoterapeuta, Marek Gaduła – fizjoterapeuta, koordynator sztabu medycznego, Grzegorz Piesio, Marcin Warcholak, Tadeusz Socha, Szymon Nowicki, Krzysztof Pilarz, Adam Marciniak, Adam Danch, Ruben Jurado, Adrian Klimczak, Maksymilian Hebel, Marcus da Silva, Marek Latos – specjalista odnowy biologicznej, Paweł Bednarczyk – menadżer
W DOLNYM RZĘDZIE OD LEWEJ: Michał Nalepa, Rafał Siemaszko, Paweł Wojowski, Jarosław Krupski – trener bramkarzy, Grzegorz Opaliński – II trener, Leszek Ojrzyński – I trener, Grzegorz Witt – II trener, Łukasz Radzimiński – trener przygotowania motorycznego i diagnostyki, Patryk Kun, Yannick Sambea, Luka Zarandia

ARKA GDYNIA – 2017/18

IMIĘ I NAZWISKO	KRAJ	DATA UR.	WZROST/WAGA	POPZEDNI KLUB
BRAMKARZE				
Krzysztof Pilarz	Polska	09.11. 1980	184/78	Bruk-Bet Termalica Nieciecza
Pāvels Šteinbors	Łotwa	21.09. 1985	191/81	AS Nėa Salamīs Ammochóstou
Szymon Więckowicz	Polska	01.10. 1999	192/81	Santos Gdańsk
OBRONCY				
Adam Danch	Polska	15.12. 1987	180/77	Górník Zabrze
Frederik Helstrup	Dania	16.03. 1993	188/82	Helsingborgs IF
Tomáš Košťút	Słowacja	13.01. 1990	189/80	1.FC Slovácko Uherské Hradiště
Adam Marciniak	Polska	28.09. 1988	186/78	AÉK (Larnaka)
Michał Marcjanik	Polska	15.12. 1994	186/79	-wychowanek
Krzysztof Sobieraj	Polska	25.08. 1981	189/87	Warta Poznań
Tadeusz Socha	Polska	15.02. 1988	183/70	Bytovia Bytów
Dawid Sołdecki	Polska	29.04. 1987	185/78	Termalica Bruk-Bet Nieciecza
Marcin Warcholak	Polska	08.08. 1989	180/79	Stomil Olsztyn
Damian Zbozień	Polska	25.04. 1989	186/80	Zagłębie Lubin
POMOCNICY				
Rubén Jurado	Hiszpania	25.04.1986	178/74	CD Atlético Baleares
Yannick Kakoko	Niemcy	26.01.1990	174/70	Miedź Legnica
Siergiej Kriwicz	Białoruś	08.06.1986	177/74	Wisła Płock
Patryk Kun	Polska	20.04.1995	165/54	Stomil Olsztyn
Antoni Łukasiewicz	Polska	26.06.1983	188/80	Górník Zabrze
Marcus Vinícus	Brazylia	29.03.1984	182/68	Orkan Rumia
Michał Nalepa	Polska	24.03.1995	170/68	Jedynka Reda
Grzegorz Piesio	Polska	17.07.1988	185/81	Górník Łęczna
Álvaro Rey	Hiszpania	11.07.1988	183/75	Panetolikós GFS
Mateusz Szwoch	Polska	19.03.1993	173/60	Legia Warszawa
Luka Zarandia	Gruzja	17.02.1996	178/74	Lokomotivi Tbilisi
NAPASTNICY				
Filip Jazvić	Chorwacja	22.10.1990	188/80	Universitatea Craiova
Szymon Nowicki	Polska	14.05.1999	181/77	SI Arka Gdynia
Rafał Siemaszko	Polska	11.09.1986	170/68	Chojniczanka Chojnice
Michał Żebrakowski	Polska	07.01.1997	193/82	Siarka Tarnobrzeg

Arka na huśtawce

Gdynianie co prawda wygrali dwa domowe mecze ze Śląskiem w tym sezonie (w lidze oraz 1/16 finału Pucharu Polski), ale w poprzednim starciu we Wrocławiu przegrali bardzo wyraźnie - aż 1:4. W ubiegłych rozgrywkach zdobyli Puchar Polski (dokładając jeszcze Superpuchar), jednak okupili to bardzo nerwową walką o utrzymanie w lidze. Po której stronie na huśtawce nastrojów żółto-niebiescy zatrzymają się tym razem?

Podopieczni Leszka Ojrzyńskiego po rozegraniu pierwszej części fazy zasadniczej, zajmują 10. miejsce z dorobkiem 19 punktów, ustępując Śląskowi tylko jednym „oczkiem”. Dotychczas odnieśli 4 zwycięstwa, 7 remisów i 4 porażki. W tegorocznych rozgrywkach żółto-niebiescy zdecydowanie lepiej radzą sobie na własnym stadionie. W roli gości zwyciężyli tylko raz – w Gliwicach, a na boiskach przeciwników zdobyli zaledwie 3 gole. Słabiej w delegacji radzą sobie tylko Bruk Bet i... Śląsk

Emocjonujący początek

Początek obecnego sezonu był dla miłośników gdyńskiego zespołu niezwykle intensywny. Arkowcy tuż przed inauguracją ligowych rozgrywek zdobyli Superpuchar Polski, pokonując w rzutach karnych mistrza kraju – Legię Warszawa. To trofeum żółto-niebiescy zdobyli po raz pierwszy w swojej historii. Po udanej inauguracji LOTTO Ekstraklasy (cztery punkty w dwóch kolejkach), rozpoczęli batalię na kolejnym froncie, tym razem na szczeblu europejskim. Walka o Ligę Europy zakończyła się jednak na jednym dwumeczu. Arka, pomimo zwycięstwa 3:2 w pierwszym spotkaniu z duńskim FC Midtjylland, w rewanżu przegrała 1:2, tracąc bramkę w ostatniej minucie spotkania. Tym samym odpadła w III rundzie eliminacji. Trzeba jednak podkreślić, że zostawiła po sobie dobre wrażenie, być może lepsze niż inni polscy przedstawiciele w europejskich rozgrywkach.

Cele i marzenia

Porażka spowodowała, że reprezentanci Trójmiasta musieli skupić się na krajowych rozgrywkach: - Mój cel i moje marzenie to zająć szóste miejsce, najwyższe miejsce w historii Arki – mówił w lipcu trener, Leszek Ojrzyński. Ewentualne zwycięstwo w niedzielnym spo-



foto. Krystyna Pączkowska

tkaniu ze Śląskiem przybliżył drużynę z Pomorza do upragnionej lokaty, a już na pewno pozwoli z większym spokojem przystąpić do rewanżowego spotkania z Chrobrym Głogów w ramach 1/4 finału Pucharu Polski. Arkowcy w pierwszym meczu pokonali zespół z Dolnego Śląska 2:0, mają więc dużą szansę na awans do półfinału. Jak na razie idą więc drogą, na końcu której czekać

może obrona trofeum, co byłoby w dziejach klubu z Gdyni przypadkiem bez precedensu. Poprzedni sezon, w którym gdynianie cieszyli się z Pucharu Polski, kończył się jednak dla nich bardzo nerwową walką o utrzymanie. Czy kadra Arki jest na tyle silna i długa, by tym razem gra na dwóch frontach nie oznaczała widma degradacji, wiszącego nad klubem? Okaże się już wkrótce.

Wyciągnąć wnioski

Zwycięstwo w najbliższym meczu jest najlepszym lekarstwem po porażce – te słowa z pewnością krążą teraz w głowach piłkarzom Arki. Gdynianie byli o krok od remisu w derbach Trójmiasta w poprzedniej kolejce LOTTO Ekstraklasy. W piątej minucie doliczonego czasu gry Flavio Paixao uderzeniem głową zapewnił jednak zwycięstwo

Lechii Gdańsk. – Wymienialiśmy mało podań, graliśmy zbyt nerwowo i zbyt szybko pozbywaliśmy się piłki. Momentami na boisku dominowała walka wręcz, było dużo stałych fragmentów. Lechia nas piłkarsko przewyższała, choć też nie zachwycała. Mogliśmy z tego meczu wyciągnąć chociaż punkt. Nie uciekam od odpowiedzialności, teraz będzie czas na analizę – tłumaczył

na pomeczowej konferencji prasowej trener żółto-niebieskich. Z pewnością zanalizował on również ostatnie spotkania Arki ze Śląskiem. Te w Gdyni przynosiły co prawda wygraną jego (a wcześniej Grzegorza Nićńskiego) drużynie. Ale tym razem obie ekipy zmierzą się we Wrocławiu. A tutaj, w ostatnim bezpośrednim starciu, WKS triumfował pewnie 4:1.

Kamila Szutenbach



Bartek Pierzecki @dmxxx23 ·10.11

Człowiek przyzwyczajony do piątku i tradycyjnie @SlaskWroclawPl w @Eurosport_PL 😊. Zobaczmy czy zamiennik ⚽ #POLURU 🏆 sprostą poziomem 😊



Kamil Kania @KamillKania ·9.11

W odpowiedzi do @PawelPaczul @jakubbialek

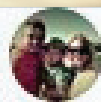
Tylko czysto piłkarsko @SlaskWroclawPl Urbana ogląda się bardzo przyjemnie, a pokonanie Legii i Lecha to coś, co było poza zasięgiem Rumaka



Iwona Przybylska Może przyjdzie czas że będzie jeszcze więcej krwekwęci. I przyjdzie wkońcu czas że będzie cały stadion na wszystkich meczach Śląska. Wszyscy na Śląsk ❤️ 🌐 ❤️



Damian Litwin Wygrajcie chłopaki za tamte 2 nieudane mecze .Wierze w zwycięstwo.



Łukasz Paluchiewicz Piękna akcja brawo Marcin Robak brawo Franiu marzenia się spełniają tylko trzeba w nie wierzyć 🏆 ⚽ 🏆 ⚽ 🏆

Lubię to! · Odpowiedz · Wiadomość · 👍 2 · 9 listopada o 21:41



Artur Gągoł Robak, jak Ty mnie zaimponowałeś w tej chwili ! 😊

Lubię to! · Odpowiedz · Wiadomość · 👍 4 · 9 listopada o 19:09



EKSTRAKLASA

70 LAT
DUMNEJ HISTORII
1947 / 2017



DERBY ŚLĄSK / ZAGŁĘBIE

NIEDZIELA / 26 LISTOPADA / GODZ. 18:00
STADION WROCŁAW

SZCZEGÓŁY NA: SLASKWROCLAW.PL